№ 66. Rok XI. SOSNOWIEC — wtorek 16 marca 1920 roku. Cena numeru 40 fen.

Ceny ogłoszeń: Na 1-ej stronie wiersz petitowy mk. 4.00, na III-ej stronie—mk. 2.00, na IV-ej stronie — 1.50 f., nadesłane za wiersz garmontowy — mk. 5.00 Drobne ogłoszenia po 30 fen. za wyraz. Najmniejsze drobne ogłoszenie mk. 1.50.

Redakcja i Administracja mieszczą się pod № 4-ym przy ulicy Starososnowieckiej w Sosnowcu.

Adres dla listów i depesz: „Iskra", Sosnowiec.

ISKRA

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

Prenumerata wynosi: Z odnoszeniem rocznie mk. 96.00 — półrocznie mk. 48.00 — kwartalnie mk. 24.00 — miesięcznie mk. 8.00, z przesyłką pocztową mk. 8.00 fen. miesięcznie. Cena numeru pojedynczego 40 fen.

Redakcja otwarta od 8 rano do 7 wiecz. — Rękopisów nadesłanych Redakcja nie zwraca.

Oddziały własne: W Będzinie ul. Małachowskiego 9, w Dąbrowie ul. Sienkiewicza

ś. † p.

Kazimierz Grabkowski

Długoletni członek „Sokoła" a ostatnio członek Zarządu Gniazda „Sielce", zmarł dnia 13 go marca r. b.

W zmarłym tracimy gorliwego pracownika na niwie idei sokolej.

Cześć Jego pamięci!

Zarząd Sokoła Gniazda „Sielce".

Zmiana rządu w Niemczech.

Niemcy pozostaną republiką.

Proklamacja.

1. W celu zapobieżenia pomyłkom i przeciwstawienia się rozpowszechnianych w złośliwych zamiarach pogłoskom, oświadczam uroczyście, że natychmiast po zaprowadzeniu porządku, będzie utrzymane w całej pełni prawo przyznane ludowi przez rząd dotychczasowy stanowienia o swych losach przy pomocy nowych wyborów.

Jak tylko będzie spokój, zostaną rozpisane wybory do parlamentu.

2. Rząd nie zamierza wydawać żadnych nowych politycznych rozstrzygających rozporządzeń, o ile te nie będą konieczne a) do utrzymania porządku i życia gospodarczego, b) przeciwko lichwiarskiemu obdzieraniu ludu i c) do usunięcia przekupstwa.

3. Rząd chce bronić wszelkich ważnych dla życia urządzeń i wszystkich chcących pracować. Opór będzie złamany z całą stanowczością.

— —

Berlin, 15 marca.

Kanclerz Kapp w przemowie do przedstawicieli prasy oświadczył, iż nowy rząd uważa republikę za fakt dokonany i Niemcy muszą się z tym liczyć.

Berlin, 15 marca.

We wczorajszej proklamacji nowy rząd czyni cały szereg obietnic i zapowiada wolność kościoła i powrót do wychowania religijnego.

Nowy rząd oświadcza też między innymi, że przy zmianach obecnych nie chodzi wcale o zaprowadzenie dyktatury wojskowej.

Skład nowego rządu.

Berlin, 15 marca.

Nowy gabinet nie został dotąd utworzony, wiadomo jednak, że kanclerzem będzie Kapp, ministrem wojny v. Lüttwitz, ministrem oświaty Traub, min. spraw wewnętrznych b. prezydent policji berlińskiej v. Jagow.

Min. kolei Oeser pozostaje na stanowisku.

Strajk generalny nie powiódł się.

Berlin, 15 marca.

Proklamowany przez stary rząd strajk generalny nie udał się. Strajkują tylko tramwaje. Ruch kolejowy w całym państwie odbywa się prawidłowo.

Stary rząd nie chce rokować z nowym.

Drezno, 15 marca.

Rząd nowy za pośrednictwem gen. Maerckera zwrócił się do przebywających w Dreznie członków starego rządu z propozycją kompromisu, lecz rząd stary odmówił stanowczo wszelkich pertraktacji z uzurpatorami i awanturnikami berlińskimi.

Aresztowanie we Wrocławiu.

Wrocław, 15 marca.

Nadprezydent prowincji Philipp i przywódcy niezależnych socjalistów zostali aresztowani.

Zabroniono wydawnictw: „Volkswacht", „Arbeiter Ztg." i „Freie Presse".

Walki w Wejmarze.

Magdeburg, 15 marca.

„Magd. Ztg." donosi, że ostatniej nocy dokonano kilkogodzinnego ataku przy użyciu karabinów i granatów ręcznych na pocztę główną, obsadzoną przez „reichswehr". Budynki pocztowe i wiele domów silnie uszkodzono. Poczta znajduje się w posiadaniu „sicherheittswehrze".

Książe Joahim w kozie.

Berlin, 15 marca.

Wszyscy aresztowani na zasadzie stanu wojennego zostali zwolnieni, prócz Lawiego, komunisty i ks. Joachima Albrechta Pruskiego.

Trzy czwarte wojska za nowym rządem.

Berlin, 15 marca.

W ciągu nocy ostatniej nadeszło mnóstwo telegramów od formacji wojskowych z oświadczeniem się za nowym rządem.

Dziś można twierdzić, że trzy czwarte wojska uznało nowy rząd centralny w Berlinie.

Wilhelm będzie dobrze strzeżony!

Roterdam, 15 marca.

„Courant" donosi z Hagi:

Przed zamek Amerongen przybyło wczoraj rano 36 żandarmów.

Rząd nakazał zaostrzyć straż przy b. cesarzu niemieckim i przy następcy tronu.

Wojna domowa w Niemczech.

Walki w Berlinie, Lipsku, Frankfurcie n. M., Wajmarze i Kilonji.

Berlin, 15 marca.
(Tel. wł. „Iskry".)

Dziś o godz. 3 rano padły pierwsze strzały w walkach ludności cywilnej z „reischswehrem" w części wschodniej i północnej miasta.

„Dywizja żelazna" i wojska, które wróciły z prow. nadbałtyckich. wyruszyły na Hamburg.

——

Kilonja, 15 marca.

Gubernator cywilny Gravbe zażądał od robotników, by orężnie wystąpili przeciw wojskom kontrrewolucyjnym.

Robotnicy otrzeliwali z dział statki wojenne. Szef stacji morskiej kazał wojskom lądować. Robotnicy przyjęli lądujących szybkim ogniem, przyczym poległo kilku wyższych oficerów marynarki. Wojska zdobyły jednak stację, arsenał i magazyny amunicji.

Gravbe jeszcze raz próbował odbić zdobycz, lecz marynarze ruszyli do ataku i rozpędzili robotników.

——

Lipsk, 14 marca.

Dziś ogłoszono tu strajk powszechny.

W południe w centrum miasta przyszło do starcia między uczestnikami zebrania a zwolennikami rządu obecnego. Jest 10 osób zabitych i kilkadziesiąt rannych.

——

Frankfurt n. M., 15 marca

Wczoraj i dziś w całym mieście strzelanina.

Wczoraj po południu przyszło do walki ludności z policją bezpieczeństwa, przyczym zabito 13 i zraniono bardzo wiele osób.

——

Oldenburg, 15 marca.

Wojska wyraziły chęć wyruszenia na Berlin. Rząd tworzyć zamierza bataljony robotnicze w celu obrony zdobyczy rewolucji.

Strajk generalny w całych Niemczech.

Wrocław, 15 marca.
(Tel. wł.)

Według otrzymanych tu ostatnich wiadomości, w całych niemal Niemczech rozpoczął się strajk generalny.

Nawet poczta, telegraf i telefony strajkują w wielu miejscowościach.

Aresztowanie ministrów.

Berlin, 15 marca.

Wszyscy ministrowie Rzeszy i Prus, którzy pozostali w Berlinie, są aresztowani we własnych mieszkaniach. Prócz ministrów Heinego, Hoenischa i Hirscha aresztowani są: wicekanclerz Schiffer, minister pracy Schilcke, min. rob. publicz. Oeser, dyrektor ministerjalny Reuscher i tajny radca Berger, komisarz bezpieczeństwa publicznego.

Reszta ministrów i Erzberger umknęli do Drezna.

Skutki rewolucji niemieckiej.

Wiedeń, 14 marca.
(P. A. T.)

W kołach finansowych panuje przekonanie, że rewolucja niemiecka jest narażeniem się na ciężkie przesilenie które opóźni gospodarczą odbudowę Niemiec. Przewrót w Niemczech jest niebezpieczny dla układów wersalskich. Niemcy stoją w obliczu ciężkich walk wewnętrznych, to też koalicja będzie musiała ostatecznie zdecydować, czy chce zniszczyć Niemcy ogniem i mieczem, czy też zmienić traktat z Wersalu i St. Germain.

Na Śląsku Cieszyńskim.

Zamorski ustępuje.

Cieszyn, 15 marca.

Delegat rządu polskiego w Cieszynie poseł Zamorski otrzymał wczoraj następującą depeszę z Warszawy: Pan Prezydent ministrów i ja, wysoko ceniąc działalność i zasługi pana, z żalem przyjmujemy do wiadomości rezygnację pańską ze stanowiska delegata rządu przy komisji międzynarodowej plebiscytowej w Cieszynie, wniesioną na ręce pana prezydenta ministrów listem z dnia 1 marca. Proszę pana o przekazanie agend profesorowi Gustawowi Szurze, jako tymczasowemu zastępcy pana. W tym charakterze zechce pan łaskawie przedstawić pana Szurę komisji międzynarodowej. Podpisano: Patek.

Protest przeciw ustąpieniu posła Zamorskiego.

Cieszyn, 15 marca.

Rozeszła się pogłoska, że rząd warszawski odwołał posła Zamorskiego ze stanowiska delegata przy komisji koalicyjnej, a następcą jego zamianował prof. Szurę. Wiadomość ta wywołała powszechne wzburzenie. Z zupełnie miarodajnego źródła donoszą, że rada narodowa zaprotestowała przeciw odwołaniu Zamorskiego, a protest podpisali posłowie Reger, ks. Londzin i Bobek. Jednym z powodów odwołania Zamorskiego mają być pokątne intrygi.

Młodzież krakowska ruszy na Śląsk Cieszyński!

Bojkot czechów.

Kraków, 14 marca.

W dniu wczorajszym odbył w akademji górniczej wiec młodzieży, na którym uchwalono nast rezolucję:

„My, słuchacze akademji górniczej w Krakowie, zebrani na wiecu w dniu 13 bm. w obliczu krwawych zajść, wywołanych przez czechów na Śląsku Cieszyńskim:

1) Wzywamy całe społeczeństwo, aby swym energicznym i zdecydowanym stanowiskiem zmusiło rząd do przedsięwzięcia natychmiastowej akcji wojskowej, celem obrony życia i mienia polskiego i położenia tamy celowo obmyślanemu rozbojowi band czeskich na Śląsku Cieszyńskim, Orawie i Spiszu.

2) Zwracamy się zarazem do miarodajnych czynników z żądaniem natychmiastowego usunięcia funkcjonarjuszy państwowych czy prywatnej narodowości czeskiej ze wszystkich stanowisk w kraju, zwłaszcza zaś w intendenturze i na kolejach.

3) Zwracamy się z gorącym apelem do społeczeństwa o bojkot wszystkich instytucji i firm czeskich, których niestety jest jeszcze u nas pokaźna liczba. Spis firm czeskich w Krakowie i na prowincji będzie podany do wiadomości przez akademicki komitet bojkotowy.

Gdyby nasz apel był bezskuteczny, a rozboje czeskie nie ustawały, wówczas sami zorganizujemy zbrojny odpór.

Obrady sejmowe.

10 mil. dla kas chorych. — Ubezpieczenia na wypadek choroby. — Przeciw strajkom.

Warszawa, 15 marca.

Na ostatnim posiedzeniu sejmu po załatwieniu się z budżetem min. sprawiedliwości przystąpiono do sprawozdania komisji skarbowo-budżetowej o wniosku nagłym p. Waszkiewicza w sprawie przyznania kredytu 10 miljonów marek na założenie kas chorych. Celem wniosku jest organizowanie kas chorych w szybszym tempie, niż dotąd przez zmniejszenie przeszkód finansowych. W połowie roku ub. obliczono, że dla uruchomienia 10 największych kas chorych, mianowicie w Warszawie, Łodzi, Częstochowie, Zagłębiu Dąbrowskim i t. d. potrzeba około 7 i pół miljonów mk. Na tej podstawie sejm na wniosek komisji skarbowo-budżetowej uchwalił 5 miljonową pożyczkę na zakładanie kas chorych, uważając wówczas tę kwotę za wystarczającą, ponieważ kasy miały być zakładane nie równocześnie, lecz kolejno. Od tego czasu zaszły zmiany, spowodowane spadkiem waluty i ogólną drożyzną, które sprawiły, że kwota ta obecnie nie wystarcza.

Ustawę przyjęto en bloc w drugim i trzecim czytaniu.

W sprawie konstytucyjnego zatwierdzenia dekretu z dnia 11 stycznia 1919 r. o obowiązkowym ubezpieczeniu na wypadek choroby przemawia p. Waszkiewicz (N. Z. R.) stwierdzając, że ubezpieczenia społeczne stały się rzeczą konieczną, i jednym z wyrazów kultury. Doniosły ich wpływ ocenilo państwo polskie od pierwszej chwili realizowania swej niepodległości. Charakteryzując ubezpieczenia w poszczególnych dzielnicach, mówca twierdzi, iż wszystkie rodzaje ubezpieczeń powinny być złączone w jedną instytucję, gdyż są one w ścisłym związku. Mówiąc obecnie o kasach chorych, uważa je tylko za jednej fragment całości. Polskie kasy chorych oparły się na systemie przymusowym, który zawsze daje najlepsze rezultaty. Na drogę przymusu weszły przed wojną państwa zachodnie. Ubezpieczenia objąć muszą wszystkich, utrzymujących się z pracy najemnej.

Komisja stanęła na stanowisku jaknajszerszego zakresu ubezpieczeń i dlatego nie wyłączyła z niego urzędników państwowych.

Projekt przewiduje tylko jeden zasadniczy typ kas: kasy terytorjalne. Zgodne to jest z ogólnym kierunkiem polskiej polityki ubezpieczeniowej, z tendencją do scalania poszczególnych rodzajów ubezpieczeń.

Należy dążyć do tego, by świadczenia kas chorych były tak wysokie, aby byt człowieka, który nie może zarobkować w tym czasie nienormalnym, nie był gorszy, niż w czasie pracy.

Zapomoga wynosi od 60 do 70 pr. płacy dziennej. Na polu świadczeń dla rodzin, dekret robi duży krok naprzód w porównaniu z Niemcami i Austrją. Świadczenia te mają być teraz obowiązkowe i komisja ze względu sprawiedliwości to przyjęła, ponieważ są choroby członków rodziny, które pracownika mogą także zrujnować.

Komisja uznała zasadę samorządu kas chorych, a ogólne kierownictwo pragnie powierzyć ministrowi pracy i opieki społecznej. Komisja zdrowia pragnie je widzieć w rękach ministra zdrowia. Motywem pierwszej komisji jest to, że kasy chorych są tylko fragmentem całokształtu ubezpieczeniowego: mimo to komisja ta w osobnych artykułach pilnie podkreśliła znaczenie ministerjum zdrowia dla tych kas.

Komisja zwróciła baczną uwagę za to, żeby kasom dać silne podstawy finansowe. Dlatego wysokość wkładki, którą dekret wyznacza na 3 proc. płacy ustawowej, komisja podniosła do 6 i pół proc. Zgodne to jest z ogólną tendencją na zachodzie.

Kasy chorych będą korzystały z wydatnej pomocy państwowej.

Kasy chorych wzięły na siebie opiekę nad połogiem i ciążą, mimo, że to nie są choroby. W niektórych krajach istnieją już nawet specjalne ubezpieczenia macierzyństwa, jak we Włoszech i Niemczech. Komisja godzi się na propozycję komisji przemysłowej, aby część ciężarów, ponoszonych przez kasy na świadczenia połogowe, wzięło na siebie państwo. Państwo ma także przychodzić kasom z pomocą przy budowie szpitali i sanatorjów.

Wśród wniosków nagłych odczytano między innymi wniosek ministerjum pracy i opieki społecznej, będący projektem ustawy o zarobkowym pośrednictwie pracy, (odesłano go do komisji prawniczej), wniosek nagły pos. Bigońskiego i tow. w sprawie wypłaty uchwalonych przez sejm dodatków droż. pracownikom państwowym b. dzielnicy pruskiej, wniosek nagły pp. Płochy i tow. z klubu P. S. L w sprawie pomocy rodzinom po poległych w czasie manifestacji narodowych po zawarciu pokoju brzeskiego i in.

Wniosek nagły Zjedn. lud. w sprawie przymusowego załatwienia zatargu z robotnikami w instytucjach użyteczności publicznej drogą akcji rozjemczej i ukrócenia spekulacji żywnościowej, motywuje pos. Krzywkowski.

Jesteśmy świadkami dwu rodzajów działań pchających kraj do anarchji i upadku. Jest to z jednej strony paskarstwo i wyzysk, a z drugiej strajki na tle politycznym. Jeżeli chcemy zbawić społeczeństwo, a przedewszystkim warstwy najbiedniejsze, musimy zaprowadzić jakiś porządek i ład w kraju. Żadne czynniki państwowe nie są w stanie uregulować stosunków aprowizacyjnych z powodu paskarstwa i lichwy żywnościowej, ale gorsze od tego są strajki polityczne—strajki piekarzy, tramwajarzy, kolejarzy i robotników elektrowni. Nasze stronnictwo stoi w obronie robotników. Pierwsi byliśmy za 8 mio godzinnym dniem pracy. Ale jeżeli chodzi o rujnowanie interesów państwa, to musimy przyjść z propozycją ukrócenia tego. Nie występujemy tutaj przeciwko strajkom ekonomicznym, chcemy załatwiać spory za pomocą komisji rozjemczej. Ale występujemy przeciwko strajkom politycznym.

A więc w chwili, kiedy toczy się walka o byt państwa polskiego należy zastosować do tych strajków inny sposób działania. (Głos na lewicy: Nie róbcie paska na zboże). Przeciwko temu nic nie mam. Występuję przeciwko wszelkim paskarzom. Ale też przeciwko terrorystom, którzy uprawiają strajki. Wobec tego wnoszę wniosek następujący:

„Sejm wzywa rząd, aby w najkrótszym czasie wniósł: 1) projekt ustawy o przymusowym załatwianiu zatargów z robotnikami w instytucjach użyteczności publicznej drogą akcji rozjemczej i 2) sejm wzywa komisję prawniczą, aby przyspieszyła wniesienie projektu ustawy kar na dopuszczających się lichwy żywnościowej.

Izba przyjęła nagłość wniosku.

Przeciw strajkom.

Paryż, d. 3 marca.

(Koresp. wł. „Iskry").

Strajk kolejowy we Francji, który miał podobno dać sygnał rewolucji socjalnej, poniósł sromotne fiasco, co było zresztą do przewidzenia, wobec zdecydowania wrogiej postawy, jaką przybrali względem strajkujących nietylko mieszkańcy miast, ale i niezliczone rzesze wieśniaków. Miarą tego nastroju był fakt, że w ciągu ostatnich trzech dni bezrobocia zgłosiło się do ministerjum robót publicznych przeszło 15000 osób, pochodzących ze wszystkich sfer społeczeństwa i ofiarowujących swe usługi zarządom dróg żelaznych. Przychodzili poważni panowie i strojne panie, przychodzili studenci i uczniowie szkół technicznych, przychodzili in gremio członkowie klubów sportowych, i dzięki szybkiej organizacji tych drużyn ochotniczych, ruch kolejowy nigdzie nie został wstrzymany zupełnie, a tylko ograniczony do połowy.

Odtąd możemy być pewni, że menerzy rewolucyjni na Zachodzie staną się bardziej powściągliwi w organizowaniu strajków, zwłaszcza w tych dziedzinach pracy, które nie mogą ulegać przerwie bez dotkliwych szkód dla społeczeństwa.

Wyrazem ogólnego nastroju był protest narodowego zjednoczenia spółek rolniczych, skierowany na ręce prezesa rady ministrów i wymierzony przeciwko bezrobociu. „Kraj nie może ścierpieć—głosi ów dokument—żeby olbrzymia i płodna praca miljonów rolników była narażona na szwank postępowaniem nielicznej stosunkowo grupy kolejarzy. Zjednoczenie żąda, żeby prezes ministrów przedsięwziął środki energiczne celem zabezpieczenia najwyższego prawa pracy. Mimo całego

ś. † p.

WALERJA z SOENDEROPÓW

KŁOSOWA

po długich i ciężkich cierpieniach rozstała się z tym światem w dniu 15 marca 1920 r., przeżywszy lat 62.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z mieszkania, dwór Sielce, na cmentarz ewangelicki nastąpi we środę, dn. 17 b. m. o godzinie 4 popołudniu.

O czym zawiadamiają znajomych i życzliwych pozostali

Mąż i rodzina.

---

naszego poszanowania dla zasad syndykalizmu, nie możemy zgodzić się na to, żeby każda poszczególna korporacja mogła przy lada okazji, wyrządzać szkody całemu narodowi. Zjednoczenie rolników pragnie pracować i produkować. Domaga się ono od rządu i od społeczeństwa, aby nie odbierano mu możności pracy".

Ważkie te słowa przeważyły oczywiście szalę na niekorzyść pracowników kolejowych i pamiętajmy, że Francja — jak i Polska — jest krajem przeważnie rolniczym i że proletarjat przemysłowy stanowi w niej nieznaczną mniejszość. Publiczność miejska nie ukrywała również swego nieprzychylnego nastroju względem kolejarzy. Nie poprzestając na sarkaniu, zdobyła się ona, w kilku wypadkach na przeciwdziałanie czynne, które warto zanotować. Tak np. w Montpellier, strajkujący urzędnicy kolejowi nie mogli kupić paczki zapałek ani funta chleba. Sklepikarze oświadczyli bowiem, że i oni mają prawo strajkować, kiedy się im spodoba... To samo zaszło w Chaumont. Burmistrz miasta Aros, w porozumieniu z piekarzami, ogłosił, że kto nie chce pracować, nie dostanie chleba. Ta groźba poskutkowała. W Nicei, publiczność wyrzuciła z kawiarni kilku notorycznych menerów strajku. W Nancy, w bufecie kolejowym, rozegrała się zabawna scena. Specjalnym pociągiem przybyli tam delegaci socjalistyczni wracający do Paryża z kongresu strasburskiego, z towarzyszami i litwakiem Rappoportem, Longnetem i Vaillant Conturierem na czele. Delegaci trzeciej międzynarodówki weszli hurmem do bufetu i zadysponowali sute śniadanie. Aliści służba, pragnąc na swój sposób zaprotestować przeciw tyranji czerwonego bractwa, ogłosiła strajk. Żadne perswazje nie pomogły i towarzysze, źli i głodni, pojechali na czczo do Paryża...

Strajk kolejowy skazany był zresztą zgóry na przegraną i powszechnie sądzą, że nie były mu obce intrygi niemieckie i bolszewickie, dążące do podkopania potęgi i dobrobytu Francji. Pod względem bowiem ekonomicznym, kolejarze francuscy nie mają powodu do rozpaczy; zarobki ich wzrosły od trzech do czterech razy w ciągu ostatnich sześciu lat. Kolejarz bezdzietny pobiera obecnie rocznie 5720 fr., dzietni otrzymują nadto po 330 fr. za pierwsze i drugie dziecko, po 480 za każde następne. Wszyscy oni pracują oczywiście po 8 godzin dziennie, przyczym dni roboczych przypada 300 na rok, po 25 zaś latach każdy ma prawo do emerytury, której wysokość mierzy się połową pensji rocznej, pobieranej w ciągu ostatnich 5 lat służby.

W tych warunkach trudno, oczywiście, żeby publiczność litowała się nad losem pp. kolejarzy. Na dwa miljony mieszkańców „banlieue" (tak nazywa się pierścień miast i osad dokoła Paryża), którzy co rano zjeżdżają do Paryża do biur i fabryk, niewiem, czy połowa pochlubić się może lepszymi warunkami bytu.

Strajk kolejowy, po czterodniowej wegetacji, zagasł d. 1 marca. Przyczyniła się do tego, powtarzam, zdecydowanie wroga postawa publiczności, protest zjednoczenia rolników, częściowy rozkaz mobilizacji służby kolejowej, a nadewszystko — liczne zaciągi ochotników, pragnących ładować i prowadzić pociągi gwoli dobru publicznemu. Znaczną w tej sprawie odegrała rolę liga obywatelska, do której należą najwybitniejsze osobistości francuskie i która stawia sobie za zadanie zapewnić prawidłowe działanie, na wypadek strajku, środków komunikacji i organów użyteczności publicznej. Sądzę, że powstanie takiej organizacji, rekrutującej ochotników pracy ze wszystkich kół społecznych, byłoby bardzo pożądane w naszym kraju.

L. B.

Kronika.

KALENDARZYK.

Dziś we wtorek 16 b. m. Abrahama, Eufrozyny.

Jutro w środę 17 b. m. Józefa z Arym

Wschód słońca g. 6 m. 16
Zachód „ g. 6 m. 03

Gwałty czeskie.

Ej czechiczku, cóż to jest,
Żeś się w złości zapamiętał?
Czyś zwarjował, czyś się wściekł
Czy bies jakiś cię opętał?
Wygrywają tak batalje
Tylko zbóje i kanalje.

Twój argument: pałka, nóż,
I teroru dziki system.
Chociaż kąsasz, jak zły pies,
Nie daleko zajdziesz ty z tem.
Gdy na szalę ciężar win dasz
To przeważy i zadyndasz!

Minął w Europie czas
Chuliganów i batiarów
Dźwiga się powoli świat
Z klęski zglisczów i pożarów,
I trza będzie w czas niedługi
Z szop wyciągnąć lśniące pługi.

Ty chcesz jeden tak, jak zbój,
Ciągnąć zyski z cudzych danin
I żyć w świecie cudzą krwią.
Wstyd nam tylko, żeś słowianin,
Bo cześć gubisz swej ojczyzny,
Ty prusaku słowiańszczyzny.

Próżno kładziesz łapy swe
Na zagony polskie Śląska,
Ciężar cię przewali win
Topiel cię pochłonie grząska,
A szatani wrzasną wściekle,
Widząc cię po uszy w piekle!

NEMO.

Przed imieninami naczelnika państwa. Od komitetu prowincjonalnego daru narodowego dla Piłsudskiego otrzymaliśmy komunikat następujący:

„W wykonaniu uchwały zjazdu delegatów prowincjonalnych, komitet wykonawczy zaleca najusilniej wszystkim komitetom prowincjonalnym wziąć najczynniejszy udział w uczczeniu imienin naczelnika państwa w dniu 19-go marca. Udział ten ma być jaknajszerszy, a dążeniem komitetów prowincjonalnych winno być wzięcie w swoje ręce inicjatywy w przeprowadzeniu uroczystości, oraz w przygotowaniu stosownych programów.

Zaleca się również komitetom prowincjonalnym dbałość o taktowną, ale gorącą propagandę w tym dniu idei daru narodowego—idei żywej wdzięczności dla człowieka. W tym dniu uroczystym komitety prowincjonalne winny dołożyć starań, aby rozpowszechnić wśród mas pełne zrozumienie wielkich idei naczelnika państwa, jego moralnych oraz politycznych wymagań".

Przeciw separatyzmowi dzielnicowemu. Pisma ogłaszają odezwę profesorów uniwersytetu jagiellońskiego pod tytułem „O jedność Polski".

Odezwa występuje przeciw nurtującym w naszym społeczeństwie a szczepionym gorliwie przez zaborców różnicom czy to między warstwami społecznymi, czy między dzielnicami i wskazuje, że „kto w imię jakiejś zaściankowej czy dzielnicowej rzekomej wyższości rzuca kamieniem na braci z innej dzielnicy, kto wietrzy i podejrzewa u rodaka z innej dzielnicy tylko złośliwość, czy samolubstwo, kto jątrzy rany w kuźni szatanów poczęte, ten snuje dalej robotę zaborców, zapisuje się w służbę Fryderyka i Katarzyny". Zaznaczając dalej, że w każdej z naszych dzielnic w latach niewoli było dużo niedomagań i pewne zboczenia, ale przytym w każdej dużo zasługi i szczerego trudu, odezwa w gorących słowach wzywa, aby usunąć męty, które zgodność naszą i jedność na szwank naraziły, oraz aby opinję publiczną w prasie urabiać z wysokości stanowiska interesów całej Polski...

Rektor politechniki warszawskiej zwraca się niniejszym do rodzin, których członkowie, studenci politechniki warszawskiej polegli podczas trwającej wojny, z prośbą o zakomunikowanie sekretarjatowi politechniki szczegółów, dotyczących osób poległych. Poza nazwiskiem i imieniem potrzebne są dane: szarża, data śmierci i miejsce wypadku.

Dane powyższe zostaną spożytkowane ku upamiętnieniu po wsze czasy w murach uczelni nazwisk poległych bohaterów studentów politechniki warszawskiej.

Podział tłuszczów. Dostarczone do Gdańska na statku „Kraków" z Nowego Jorku 1,500 tonn tłuszczów państwowy urząd zakupów podzielił ten transport następująco: do dyspozycji P. u. z. p. z dostarczeniem transportu na st. Brzeska 300 ton, do dyspozycji władz wojskowych 300 ton, dla Łodzi 200 t., Krakowa 150 t., Cieszyn 100 t., Lwowa 150 t. i dla Sosnowca 300 ton.

Niewolno podwyższać cen na mieszkania letnie. Z powodu otrzymanych wiadomości, że właściciele letnich mieszkań zamierzają w zbliżającym się sezonie znacznie podnieść ceny na mieszkania, urząd walki z lichwą i spekulacją przypomina, że ustawa o ochronie lokatorów z d. 28 czerwca 19 r. obowiązuje na całym obszarze zaboru rosyjskiego i że zgodnie z tą ustawą wysokość komornego za mieszkania 1 i 2 pokojowe nie może przekraczać kwoty, pobieranej w czerwcu 1914 r., przy mieszkaniach 3 pokojowych podwyżka nie może przekraczać 10 proc., przy 4-pokojowych 15 proc., 5 pokojowych 20 proc. cen pobieranych w czerwcu 1914 roku. Żądanie pobierania komornego ponad normę, ustaloną ustawą, będzie z całą stanowczością karane przez urząd.

Z Dąbrowy i z Będzina nadsyłają listy do naszej redakcji, skarżąc się na dyr. Czarneckiego, że ten tylko dba o przedstawienia dla dorosłych, a nie pomyśli o urządzeniu podobnych dla młodzieży na wzór Sosnowca, dając dla nich sztuki ze specjalnie wybranego repertuaru i po cenach zniżonych.

Możeby dyr. Czarnecki o tym pomyślał i jakoś to zorganizował.

Wieczór Wolińskiego. W nadchodzący czwartek odbędzie się w teatrze wieczór jubileuszowo-benefisowy jednego z sympatyczniejszych artystów; jakim jest Stanisław Woliński, aktor obdarzony znakomitymi warunkami scenicznymi i wrodzonym humorem; to też cieszy się on, ogólną sympatją publiczności, która bezwątpienia, darząc go do tej pory uznaniem, udowodni i zapełni salę teatralną na jego przedstawieniu jubileuszowo benefisowym, na którym grana będzie „Trójka hultajska".

Kino Zacisze demonstruje drugą część „Judex" p.t. „Odkupienie". Obraz ten przedstawia dalsze przygody córki bankiera, która na bruku Paryża pracuje na kawałek chleba, narażona na ustawiczne pokusy i niebezpieczeństwa i, pada ofiarą gwałtownego wielbiciela, z rąk którego wyrywa ją dopiero energiczna i szybka pomoc tajemniczego opiekuna „Judexa". Na tym kończy się część druga i zniecierpliwością oczekiwać należy na dalsze losy pięknej bankierówny i bohaterskiego „Judexa". Dramat nader ciekawie przeprowadzony, rozgrywa się na tle pięknego francuskiego pejzażu, a niemałą jego atrakcję stanowi dwoje dzieci wybornie grających, oraz zadziwiające, doskonale wytresowane psy. Program w kino „Zacisze" kończy farsa „Mleczny brat" w jednym akcie.

Teatr H. Czarneckiego. Dziś „Baron cygański", urozmaicony tańcami w wykonaniu świetnej tancerki teatru Metropolitaine w New-Yorku, Elsy Russel, grany będzie w Będzinie w teatrze „Corso" w obsadzie naprawdę pierwszorzędnej, gdyż pp. Rogińska doskonała przedstawicielka roli Safi; Barański jako Barinkay; Orwicz Cedzyńska, Rudkowski, Winiaszkiewicz, Miller, Kisielewski i inni dają gwarancję, że opera Straussa musi się podobać.

W czwartek „Galganduch—Trójka hultajska" po raz pierwszy, benefis Stanisława Wolińskiego.

W piątek w Dąbrowie „Baron cygański". W sobotę dwa przedstawienia: popołudniu dla młodzieży „Alzacja"; wieczorem po raz pierwszy „Krakowiacy i górale" Kurpińskiego.

W niedzielę dwa przedstawienia: popołudniu przewyborny „Palestrant"; wieczorem „Baron cygański".

W próbach „Kochany Augustynek". Na powyższe przedstawienia kasa dzienna teatralna w kantorze W-go Rucińskiego bilety już sprzedaje.

Alzacja grana będzie w sobotę popołudniu specjalnie dla uczącej się młodzieży, która zwróciła się do dyrekcji, atoby jeszcze egzemplarza do Warszawy nie wysyłać, a dać poznać ją młodzieży, co też dyrekcja chętnie uczyniła.

Ofiary.

(Złożono bezpośrednio w „Iskrze").

Na plebiscyt na G. Śląsku złożyli Wincenty Piątkowski mk. 10, Cecylja Piątkowska mk. 10, Marja Piątkowska mk. 10, Dr Futerman mk. 50, P. Zilbersztein mk. 20.

Na lekcji w Domu Ludowym ofiarowali na plebiscyt p. Budrysówna 5 mk. Romerówna 5 mk., Witold Krajewski złożył na plebiscyt na plebiscyt na Mazurach mk. 50, na plebiscyt na Śląsku mk. 50 i na święcone dla żołnierza polskiego mk. 50.

Z okazji pożegnania p. Rudolfa Denela kierownika sekcji rozdzielczej wagonów zebrano w gronie kolegów i przyjaciół mk. 482 na plebiscyt G. Śląska.

M. Hause. z Tow. hr. Renard składa na plebiscyt cieszyński mk. 50, Józef Walecki z Tow. hr. Renard składa na święcone dla żołnierzy mk. 10.

Zamiast wieńca na grób ś. p. Tyszkiego składają na plebiscyt od Ekspedycji Nowy Będzin mk. 143.

Znalezione w sklepie kooperatywy pracowników Tow. hr. Renard, mk. 20 przeznaczono na święcone dla żołnierza polskiego.

A. K. Braunerowie składają na święcone dla żołnierza mk. 20, na flotę polską złożyli M. Matyszkiewicz mk. 20 i J. W. Piechowic mk. 20.

Do Miejscowego Komitetu Plebiscytowego wpłynęły następujące ofiary. Za pośrednictwem Polsk. Krajowej Kasy Pożyczkowej w Sosnowcu: P. Krzymowska mk. 10, urzędnicy P. U. Zbożowego mk. 2402,

---

Zarząd Domu Ludowego zawiadamia Sz. Sz. Członków, iż w dniu 28 marca, w niedzielę b. r. w lokalu przy ulicy Jasnej 23, o godzinie 3-ej po południu odbędzie się

Ogólne Roczne Zebranie członków Domu Ludowego

W razie nieprzybycia dostatecznej do prawomocności uchwał liczby członków, zebranie w II gim terminie odbędzie się w tymże dniu i tymże lokalu o godz. 4 ej po południu, prawomocne bez względu na ilość osób.

Porządek dzienny:

1. Odczytanie protokułu z ostatniego Walnego Zebrania,
2. Sprawozdanie z działalności instytucji.
3. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
4. Bilans za r. 1919 i zatwierdzenie budżetu na r. 1920.
5. Zmiana § 7 Ustawy Towarzystwa i podniesienie składki członkowskiej i wpisowego.
6. Wybory Zarządu i Komisji Rewizyjnej.
7. Wolne wnioski które według ustawy winni być zgłoszone Zarządowi piśmiennie na tydzień przed zebraniem

Zarząd prosi Sz. Sz. Czonków o liczny udział w Zebraniu.

OBWIESZCZENIE.

Na zasadzie rozp. Ministra Spraw Wewnętrznych i Ministra Spraw Wojskowych (Dz U. P. N. 13 z 14 lutego 1920 poz. 72) wprowadzony został obowiązek osobistych świadczeń wojennych dla osób płci obojga w wieku od 17 — 50 lat życia.

a) które uzyskały dyplom lekarski na uniwersytetach krajowych lub zagranicznych bez względu na to czy złożyły przepisane rozp. M. W. R. O. P. z dnia 20. IV. 19. r. Dz. P. P. N. 57 poz. 34 egzamin uzupełniający, czy nie,

b) które ukończyły conajmniej 6 semestrów medycyny na uniwersytetach krajowych lub zagranicznych.

c) które posiadają wyszkolenie sanitarne (Felczerzy, dezynfektorzy, sanitarjusze, pielęgniarki i t. d.)

Powyżej wymienione osoby, zamieszkałe w obrębie m. Sosnowca winni zgłosić się do Magistratu m. Sosnowca (Wydział Policyjny II piętro) do dnia 19 marca r. b. celem zarejestrowania się.

Magistrat.

Sosnowiec, dn. 15 marca 1920 r.

pracownicy Polskiej Krojowej Kasy Pożyczkowej mk. 744, pracownicy Tow. Akc. Fitzner i Gamper mk. 2185.37. Bezpośrednio na ręce skarbnika Komitetu p. L. Piętki: Pracownicy Tow. Akc. Huldczyński w Sosnowcu mk. 1784, pracowni- Tow. Akc. Hulczyński w Zawierciu mk. 400. zebrane na wiecu w dn. 10 b. m. w lokalu Rob. Chrześcijańskich mk. 1811,22 i kor. 9.40.

Lista dobrowolnych ofiar na flotę polską Pracowników Urzędu Gospodarki Wagowej w Sosnowcu. Dehnel Rudolf 20 mk., Kochański Jan 10 mk., Fabjański Mieczysław 10 mk., Celler Eligjusz 5 mk., Popielówna Zofja 10 mk., Vorbrodtówna Janina 15 mk., Szczepańczyk Józef 10 mk., Bugaj Józef 10 mk., razem 90 mk.

Zarząd i pracownicy firmy St. Kraupe w Sosnowcu ofiarowali na cele plebiscytu: P. Kraupe Stanisław mk. 100, Kraupe Wincenty 50, Kraupe Wacław 20, Bekker Janina 20, Zajdel Stefan 15, Mosur Juljan, 10, Borówka Michał 10, Sprawny Feliks 5, Rogowski Zdzisław 5, Sznajder Szczepan 5, Ogłódek Ludwik 5, Szklarski Wojciech 5, Dworaczek Antoni 5, Targowski Wiktor 3, Zieliński Eugenjusz 2, Bendkowski Stefan 2, Wyporski Ambroży 2, Tkacz Marjan 2, Wojdała Józef 5, Barankiewicz Piotr 2, Kowalczyk Wincenty 2.

Ogółem 277 mk.

M. B. Walasińskie złożyły mk. 80 na plebiscyt cieszyński.

Z Dąbrowy.

Od ołtarza pod słup. Skazany na śmierć przez sąd doraźny w Dąbrowie Ludwik Bednarski nie został ułaskawiony. W niedzielę około godz. 10 odbył się ślub jego w więzieniu będzińskim ze Stanisławą Buben, a w pół godziny potym wyrok został wykonany przez rozstrzelanie.

Telegramy.

Komunikaty polskie

Warszawa, 16 marca.

Komunikat sztabu generalnego z dnia 14 b. m.

Bolszewicy atakowali ostrym ogniem artylerji i pociągów pancernych nasze pozycje koło st. Olewsk, prowadząc również energiczne wywiady w rejonie Lubawy i st. Sieniawy.

W odpowiedzi na ataki bolszewickie w rejonie Latyczowa oddziały nasze dokonały wypadu na przedpole własnych pozycji, gdzie rozbiły 3 bataljony bolszewickie, zdobyły 4 działa, 7 karabinów maszynowych i wzięły znaczną ilość jeńców. Po dokonaniu operacji oddziały powróciły na swe stanowiska.

Komunikat sztabu generalnego z dnia 15 b. m.

Na północ od Dryssy w rejonie młyńca nasze patrole otoczyły i wzięły do niewoli placówkę bolszewicką w sile 42 ludzi i jeden karabin maszynowy.

Na odcinku poleskim na wschód od Mozyrza nieprzyjaciel forsownie grupuje rozbite oddziały, podwozi posiłki i prowadzi energiczne wywiady. Nieprzyjacielska artylerja ostrzeliwała nasze pozycje w Rejonie Rohaczewa, na północ do Zwiahla. Jednocześnie ogniem ciężkiej artylerji była ostrzeliwana kolej w rejonie Bucniewa.

W zast. szefa szt. gen.
Kuliński, płk.

N. Z. R. o strajku powszechnym.

Warszawa, 15 marca.

Dziś robotnicy wszystkich fabryk i warsztatów metalowych powrócili do pracy. Wczoraj odbył się w tej sprawie wiec N. Z. R., na którym uchwalono potępić akcję, zmierzającą do wywołania strajku powszechnego w Warszawie, uznając ją za zbrodnię przeciw państwu. Z powodu odezwy prezydenta miasta, nawołującej do zorganizowania się społeczeństwa do walki z politycznymi, strajkami utworzyła się komisja samopomocy społecznej, urzędująca w „Stowarzyszeniu techników“. W ciągu dnia dzisiejszego zgłosiło się do niej do zapisu kilka tysięcy robotników do prac technicznych i pomocy w szpitalach i przytułkach.

Drobne ogłoszenia.

Redaktor i wydawca: Wiktor Mossierski.

Drukarnia „Iskry.“